

Finlandia przyjęła ostrą ustawę antyimigrancką

17 lipca 2024

Finlandia przyjęła ustawę, która pozwala na zawracanie wszystkich nielegalnych imigrantów bez możliwości złożenia wniosku o azyl. To nie podoba się Unii Europejskiej, która już zapowiada interwencję.

Finlandia przyjęła ustawę z myślą o działaniach hybrydowych na granicy z Rosją. Tam, podobnie jak na polsko-białoruskiej granicy, podrzucani są migranci, którzy próbują przedostać się na fińskie terytorium, destabilizując tym samym sytuację. Przejścia graniczne z Rosją na całym 1300 km odcinku pozostają zamknięte od ponad pół roku.

Ustawa pozwala na zawracanie wszystkich nielegalnych imigrantów bez możliwości złożenia wniosku o azyl. Antyimigrancka ustawa budzi kontrowersje z powodu nadzwyczajnego charakteru przepisów i odstępstwa od norm konstytucyjnych. Do jej przyjęcia wymagana była większość pięć szóstych głosów. Ze względu na konieczność szerokiego poparcia i wagę każdego głosu koalicji rządowej ze szczytu w NATO w Waszyngtonie do Helsinek wrócili wcześniej szefowie MSZ oraz MON, Elna Valtonen oraz Antti Hakkanen.

Za przyjęciem specustawy o ochronie granicy zagłosowało 167 deputowanych w 200-osobowym parlamencie Eduskuncie. Za odrzuceniem ustawy głosowali przede wszystkim posłowie lewicowi.

Jak podkreślają komentatorzy, prawa o takim charakterze – stojącego w sprzeczności z konwencjami międzynarodowymi – fiński parlament wcześniej nie procedował.

Obecnie cała fińska granica z Rosją jest zamknięta (dla ruchu osobowego i samochodowego) do odwołania. Od początku tego roku

nielegalnie przez granicę w terenie na stronę fińską przedostało się kilkudziesięciu azylantów. Od jesieni ub. roku, odkąd zaczął się masowy napływ migrantów zza wschodniej granicy, do Finlandii przybyło ok. 1300 osób. Byli to przeważnie młodzi mężczyźni w wieku 20-30 lat, pochodzący głównie z krajów Bliskiego Wschodu i Afryki. Według szacunków fińskich służb wśród przybyłych mogą być osoby, które stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju, w tym jednostki związane z grupami ekstremistycznymi, grupami zbrojnymi lub mogące uczestniczyć w zorganizowanym przemyśle ludzi.

Przegłosowana w Finlandii ustawa być może ostatecznie nie wejdzie w życie, a to za sprawą Unii Europejskiej, która miesza się w wewnętrzne sprawy. Christian Wigand, rzecznik UE ds. sprawiedliwości, ogłosił, że ustawa zostanie dokładnie przeanalizowana. Zapowiedział, że UE nie akceptuje żadnych prób instrumentalizacji imigrantów. Z kolei rzecznik Komisji Europejskiej Eric Mamer powiedział, że przepisy krajowe muszą być zgodne z prawodawstwem UE.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.info